

## Streszczenie

### Rola scenariusza w filmie dokumentalnym

W części teoretycznej doktoratu stawiam tezę, że kształt scenariusza filmu dokumentalnego zależy wprost od metod, jakimi reżyser realizuje dany film. Obserwacja, komentarz, wywiad czy np. archiwalia, znacząco wpływają na scenariusz filmu dokumentalnego. W oparciu o typologię Billa Nicholasa, wiedzę dostępną w rozproszonych artykułach i książkach na temat filmu dokumentalnego oraz własne doświadczenia zawodowe staram się tę tezę udowodnić.

Reżyser dokumentalista, chcąc zrealizować cokolwiek, zawsze jest zmuszony do napisania scenariusza. Tymczasem np. Sergiej Dworcewoj całkowicie odrzuca potrzebę pisania scenariusza. Są też tacy, którzy uważają, że scenariusz filmowi dokumentalnemu wręcz szkodzi, np. Marek Piwowski.

W scenariopisarstwie dokumentalnym nie obowiązuje żadna sformalizowana wiedza, tymczasem instytucje finansujące powstawanie dokumentów, takie jak np. Polski Instytut Sztuki Filmowej, telewizje czy fundusze regionalne, zawsze domagają się scenariusza.

Osobiście, nieraz doświadczałem faktu, że do prowadzenia warsztatów filmowych, zajęć ze scenariopisarstwa na Filmoznawstwie w Uniwersytecie Łódzkim oraz w pracach komisji eksperckich Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, przydałby się podręcznik czy rodzaj poradnika, który uczyłby, jak napisać scenariusz filmu dokumentalnego lub chociaż skatalogował wiedzę na temat roli scenariusza w filmie dokumentalnym. Stąd już w *credo* artystycznym, obowiązkowym podczas składania egzaminu wstępnego na studia doktoranckie, zadeklarowałem, że tematem mojego doktoratu będzie właśnie *Rola scenariusza w filmie dokumentalnym*.

W kolejnych rozdziałach części teoretycznej pracy staram się na podstawie teorii rozproszonej w rozmaitych publikacjach, wywiadów przeprowadzanych ze znanymi dokumentalistami oraz własnej pracy reżysera dokumentalisty wskazywać argumenty, które przekonują do potrzeby pisania scenariuszy filmów dokumentalnych, uczulają na rozmaite niebezpieczeństwa oraz stanowią próbę opisu formatu scenariusza filmu dokumentalnego.

Pewną konkluzją, a także klamrą spinającą część teoretyczną i praktyczną mojego przewodu doktorskiego jest fakt, że do filmu dokumentalnego *Biała gorączka* napisałem dość drobiazgowy scenariusz. Życie tzw. *koriennych*, czyli rdzennych, narodów, wymierających we współczesnej Rosji na skutek plagi alkoholizmu, zdokumentowałem przy biurku, czytając na ten temat rozmaite artykuły. Prawdziwe życie, z którym zderzyłem 12 000 km od Warszawy w małej miejscowości Nelkan, na najdalszym wschodzie Rosji, niemal nad Morzem Ochockim, miało tak niewiele wspólnego z moim scenariuszem, że powstał film, którego wspólnym mianownikiem było jedynie imię, nazwisko i zawód głównej bohaterki.

Andrzej Gajca